

Wielka debata w Zgromadzeniu Generalnym O. N. Z.

USA zerwały z pokojową ideą ONZ i dążą do opanowania Europy

— powiedział min. Wyszyński w mowie, która wywarła ogromne wrażenie

WARSZAWA (API) SZEF DELEGACJI SOWIECKIEJ WICEMINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH WYSZYŃSKI ODPOWIEDZIAŁ WCZORAJ PRZED FORUM ZGROMADZENIA GENERALNEGO ONZ NA PRZEMÓWIENIE MARSHALLA.

„MINAŁ JUŻ ROK OD PIERWSZEJ SESJI ZGROMADZENIA GENERALNEGO ONZ. CHWIŁA DOJRZAŁA, BY WYCIĄGNĄĆ PEWNE WNIOSKI Z DOTYCHCZASOWYCH OBRAD I ZASTANOWIĆ SIĘ, JAKIE SĄ WIDOKI NA PRZYSZŁOŚĆ. SPOGLĄDAJĄC WSTECZ, DELEGACJA RADZIECKA ZMUSZONA JEST STwierdzić, że w okresie minionym w PRACACH ONZ DAŁY SIĘ ZAUWAŻYĆ POWAŻNE BRAKI”.

„USA zerwały z pokojową ideą Karty ONZ i dążą do opanowania gospodarczego Europy” — powiedział Wyszyński. Delegat radziecki domagał się potępienia polityki dolarowej Stanów Zjednoczonych i oskarżył USA o utrudnianie realizacji rozbrojenia.

„Kiedy na Radzie Bezpieczeństwa i w komisji rozbrojeniowej wysunięte zostały konkretne propozycje w celu wcielenia w życie uchwały Zgromadzenia o ograniczeniu zbrojeń, przedstawiciele Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii postawili warunki niweczące całą uchwałę.

Oświadczenia ministra Bevena w Southport i prezydenta Trumana w Petropolis, w których oświadczyli, że nie mają zamiaru popierać rozbrojenia, dają odpowiedź na pytanie, dlaczego uchwałę Zgromadzenia ONZ z 14 grudnia 1946 w tej sprawie nie została dotychczas wprowadzona w życie. Zaniepokojenie narodów milujących pokój wzmagają się jeszcze bardziej wskutek zwycięstw zbrojnych, nie wyłączając broni atomowej i przez przygotowania wojenne niektórych państw posiadających wielką wojskową i gospodarczą potęgę.

Dążąc do zachowania swego monopolu w dziedzinie produkcji broni atomowej, Stany Zjednoczone sprzeciwiają się wszelkim propozycjom zniszczenia zapasu bomb atomowych i zakazowi dalszej fabrykacji tych bomb, rozbudowując jednocześnie ośrodki ich produkcji”.

Mówiąc o propozycjach poczynionych przez sekretarza stanu USA wicemin. Wyszyński powiedział:

„Wnioski ministra Marshalla w sprawie utworzenia tymczasowej komisji złożonej z 55 narodów, oraz w sprawie ograniczenia weta są

krokiem przeciwko Radzie Bezpieczeństwa i Kartie ONZ, podpisanej w San Francisco”.
Delegat ZSRR zaproponował dalej uchwalenie

przez plenarne Zgromadzenie rezolucji, domagającej się podciągnięcia propagandy wojennej przeciw pokojowi do kategorii przestępstw kryminalnych. Poza tym stwierdził, iż następujące fakty stanowią zagrożenie pokoju:

1 obecność wojsk brytyjskich w Egipcie,

2 obecność wojsk Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w Chinach,

3 nieuwzględnienie zaleceń poprzedniego Zgromadzenia ONZ w sprawie zerwania stosunków z Hiszpanią, (Argentyna powyższego zarządzenia nie wykonała).

Wydarzenia w Indonezji uważa wiceminister Wyszyński za akt agresji zbrojnej. Poza tym domaga się zdjęcia sprawy perskiej z obrad Rady Bezpieczeństwa.

Przemówienie min. Wyszyńskiego wywarło ogromne wrażenie i jest komentowane szeroko przez całą prasę amerykańską i europejską.

Umowa polsko-radziecka o przejęciu portu szczecińskiego podpisana

Administracja polska przejmuje całość urządzeń

Będziemy posiadać: 17.250 m nabrzeża i 17 dźwigów o nośności 109 ton

W DNIU 18 BM. W MINISTERSTWIE ŻEGLUGI PODPISANA ZOSTAŁA MIĘDZY WŁADZAMI POLSKIMI I RADZIECKIMI UMOWA O PRZEJĘCIU PORTU SZCZECIŃSKIEGO. W OBECNOŚCI MINISTRA ŻEGLUGI OB. RAPACKIEGO I REPREZENTANTA RADZIECKICH SIŁ ZBROJNYCH GEN. BAJUKOWA. UMOWE ZE STRONY POLSKIEJ PODPISALI WICEMINISTER PETRUSIEWICZ, A ZE STRONY RADZIECKIEJ AMBASADOR LEBIEDIEW.

WARSZAWA (PAP).

W myśl podpisanej umowy administracja polska obejmie całość portu szczecińskiego. W dniu 19 bm. odejść z Warszawy do Szczecina komisja polska i radziecka, które przeprowadzą techniczne przekazywanie portu administracji polskiej. W skład tej komisji wchodzi: minister Rapacki, wiceminister Petrusiewicz, dyrektor departamentu portów dr Darski oraz dyrektor gabinetu ministra Łuszczkiewicz.

Techniczne przekazywanie portu szczecińskiego, które formalnie rozpocznie się w dniu 19 trwać będzie około miesiąca.

W WYNIKU UMOWY WŁADZE POLSKIE OBEJMA NABRZEŻE STARÓWKI, BASENU KASZUBSKIEGO, GÓRNOŚLĄSKIEGO, NOTECKIEGO I WARTY O ŁĄCZNEJ DŁUGOŚCI 4250 M. CO W SUMIE Z POSIADANYMI DOTYCHCZAS WYNIĘSIE 17.250 M. POZA TYM OBEJMUJEMY 8 DŹWIGÓW O ŁĄCZNEJ NOŚNOŚCI 49 TON POSIADAC BĘDIEMY WIĘC ŁĄCZNIE 17 DŹWIGÓW O NOŚNOŚCI 109 TON.

Ponadto przejmujemy portowe linie kolejowe, stacje towarowe oraz stację roz-

rzadową. Przejmujemy czynną centralną elektrownię z 32 podstacjami o mocy 44.500 kw., wyremontowaną rzeźnię, całkowity pilotaż portowy oraz wszystkie howniki portowe wydobyte przez władze radzieckie po dniu 29.10.1495 r.

Po oficjalnej części uroczystości podpisania umowy, obecni zaproszeni zostali przez

ministra Rapackiego na lampkę wina, w czasie której wygłosili przemówienia gospodarz oraz ambasador Lebediew.

W obu przemówieniach nacechowanych serdecznością, podkreślono znaczenie portu szczecińskiego dla państw słowiańskich oraz jego specjalną rolę, jaką spełnia dziś i odgrywać będzie w przyszłości na tle układu o przyjaźni Polski ze Związkiem Radzieckim. Wkład do pokojowej gospodarki europejskiej, jaki da Szczecin w granicach Polski, połączony Odrą ze zjednoczonym Zagłębiem Śląskim, będzie olbrzymi.

Poważne rozruchy w Gorycji

Słoweńcy wysławieni na bezkarne ataki włoskich faszystów

Amerykański komendant wojskowy przejął władzę w Trieście

BELGRAD (PAP).

Jak donosi prasa w Gorycji, która na mocy traktatu pokojowego przeszła do Włoch, trwają od kilku dni poważne zamieszki. Faszysty włoscy bezkarnie atakują Słoweńców, demolując sklepy należące do Słoweńców, redakcje dzienników słoweńskich, oraz mieszkania znanych działaczy antyfaszystowskich.

14 września faszysty włoscy spalili na stosie książki słoweńskie, pochodzące ze splądrowanej księgarni słoweńskiej. Na jednej z ulic faszysty zdarli flagę słoweńską. W czasie tych zajść jeden Słoweńiec został zabity, a kilku rannych. Komitet demokratycznego frontu słoweńskiego złożył rządowi włoskiemu memorandum, w którym komunikując o powyższych faktach, zażądał położenia kresu zajściom.

Ostry protest

rządu jugosłowiańskiego

Rzecznik jugosłowiańskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył na konferencji prasowej, że amerykańskie wojska okupacyjne bezpośrednio przed wycofaniem się z obszarów, jakie w myśl traktatu pokojowego przypadły Jugosławii, urządzili szereg napadów na ludność miejscową i mienie jugosłowiańskie. Żołnierze amerykańscy zdemolowali szpital w Pejzana. Niedaleko Tolvine żołnierze zaatakowali robotni-

ków jugosłowiańskich, pracujących przy linii telefonicznej. W kilku miejscowościach amerykańskie jednostki wojskowe zburzyły lub spaliły baraki i koszary.

W związku z tym rząd jugosłowiański złożył w Waszyngtonie ostry protest i zażądał odszkodowania za szkody, wyrządzone przez żołnierzy amerykańskich.

Proklamacja amerykańskiego

zarządu wojskowego

17 września radio triesteńskie ogłosiło dwie proklamacje amerykańskiego zarządu wojskowego i wolnego obszaru Triestu. Zgodnie z pierwszą proklamacją, amerykański komendant wojskowy bierze w swe ręce całą władzę prawnodawczą i wykonawczą aż do czasu naznaczenia gubernatora Triestu. Druga proklamacja ustala kary za wszelkie sprzeczki lub wrogie akty wobec amerykańskich sił zbrojnych.

Agencja Tanjug zwraca uwagę, że obie proklamacje są niezgodne z postanowieniami traktatu pokojowego. Wolnym obszarem Triestu winni bowiem, wbrew pierwszej proklamacji, rządzić wspólnie komendanci oddziałów jugosłowiańskich, angielskich i amerykańskich. Druga zaś proklamacja nieprawie zwęża zakres podlegających karze czynów wyłącznie do czynów, skierowanych przeciwko wojskom amerykańskim.

Nie czas dziś na nieróbstwo!

Wielka Brytania wprowadza przymus pracy

London (PAP).

Nowa ustawa o przymusowym kierowaniu sił roboczych do pracy, która wchodzi w życie z dniem 6 października, wywołała wielkie zaniepokojenie wśród bogatych nierobów różnego rodzaju, określanych przez ministra pracy Isaacka ogólnym mianem „wegorzy i motylków”, a którzy żyjąc z kapitału lub wątpliwej natury interesów handlowych nie są zajęci żadną pracą produktywną.

Wielu z tych trudno uchwytnych pasożytów społecznych zabezpieczyło sobie ostatnio fikcyjne stanowiska „dyrektorów” różnych firm i towarzystw akcyjnych. W celu wyłapania fikcyjnych dyrektorów minister pracy zarządził ostatecznie przeprowadzenie dokładnego zbadania

wszystkich list personalnych dyrektorów i kierowników prywatnych przedsiębiorstw handlowych w wielu poniżej 50 lat. Z drugiej strony dziewczęta angielskie, które się boją przymusowego skierowania do pracy w fabrykach, zapisują się masowo do wojskowej służby pomocniczej kobiet. Mimo, że istnieje silny nacisk na ministra pracy ze strony związków zawodowych, które żądają energicznej likwidacji nieróbstwa klas posiadających, brytyjskie koła lewicowe obawiają się, że polityka rządu w tym względzie będzie jak zwykle jedynie połowiczna i nacechowana obawą narażenia sobie tego odłamu społeczeństwa.

Petkov apeluje do prezydenta

SOFIA (p. r.).
Przywódcą bułgarskiej opozycji, skazany na karę śmierci — Petkov, na którego wyrok został w sądzie apelacyjnym zatwierdzony, zaapelował do prezydenta Bułgarii.

Posiedzenie Rady Państwa

WARSZAWA (PAP).

Dnia 16 września br. odbyło się pod przewodnictwem Prezydenta R. P. posiedzenie Rady Państwa, na którym został rozpatrzony budżet miasta Warszawy.

Poza tym omówiono został program akcji, mającej na celu organizację sieci bibliotek na Ziemach Odzyskanych.

Rozmiary spisku w Słowacji są daleko większe niż przypuszczano

Organizacja miała charakter polityczny i wojskowy

PRAGA (PAP).

Urząd pełnomocnika rządu dla spraw wewnętrznych w Słowacji ogłosił następujący komunikat urzędowy:

Podczas śledztwa w sprawie przygotowywanego spisku w Słowacji stwierdzono, iż rozmiary spisku są daleko większe niż przypuszczano, o czym świadczy liczba 142 dotychczas aresztowanych, nie licząc osób wojskowych, które w akcji tej brały udział, oraz osób, którym udało się zbiec przed aresztowaniem. Or-

ganizacja spiskowców posiadała charakter polityczny i wojskowy. Pod względem wojskowym organizacja ta, która była wyposażona w broń, miała za zadanie tworzenie komórek w szeregach armii czechosłowackiej, współpracy z „bänderowcami” i dokonanie przewrotu w państwie.

Kierownictwo polityczne dążyło śladem b. słowackiej partii ludowej do utworzenia, przy pomocy wywrotowej propagandy, niepodległego państwa słowackiego.

Również czechosłowackie ministerstwo obrony narodowej ogłosiła urzędowy komunikat następującej treści:

„Przy śledzeniu i unięskodliwieniu antypaństwowych żywiołów w Słowacji władze wojskowe współpracowały ściśle z cywilnymi władzami bezpieczeństwa. Stwierdzono, iż w spisku brało udział bezpośrednio lub pośrednio kilka wojskowych w czynnej służbie. Dwu spośród nich podejrzanym jest o rozpowszechnianie antypaństwowych ulotek, pięciu o zdradę wojskową i usiłowanie dokonania zamachu stanu. Wszystkie te osoby zostały aresztowane i przekazane będą sądom wojskowym. Kapelan wojskowy ppłuk. Ledninsky, który brał udział w spisku, zdołał zbiec przed aresztowaniem za granicę.”

Zamach bombowy na konsulat hiszpański w Mediolanie

Rzym (PAP).

W środę w nocy 5 rowerzystów rzuciło bombę do konsulatu hiszpańskiego w Mediolanie, wnosząc okrzyki przeciwko rządowi Franco. Bomba nie spowodowała żadnych szkód materialnych ani wypadków w ludziach. Sprawcy zamachu zdołali zbiec.

Denazyfikacja à la Hamburg

Nieudany zamach hitlerowców

na siedzibę związku b. więźniów politycznych

MOSKWA (PAP).

Organ radzieckich związków zawodowych „Trud” zamieszcza wiadomość, że hitlerowcy w Hamburgu usiłowali niedawno wysadzić w powietrze gmach, w którym znajduje się siedziba Związku b. więźniów reżimu nacjonal-socjalistycznego.

Próba zamachu, w porę wykryta — stwierdza dziennik radziecki — wywołała olbrzymie poruszenie i oburzenie w kołach demokratycznych, jednak została całkowicie pominięta milczeniem w pismach, wychodzących w brytyjskiej strefie okupacyjnej. „Trud” ostro krytykuje sposób reedukacji Niemców, stosowany w strefie brytyjskiej i amerykańskiej, nazywając go „denazyfikacją à la Hamburg”.

Analogie i zbieg okoliczności

Rząd brytyjski zawarł porozumienie z rządem USA co do administracji kopalń w Zagłębiu Ruhry. Porozumienie to kładzie kres planom nacjonalizacji kopalń „nieustępliwie” do niedawna głoszonej przez Labour Party i przekazuje węgiel ruhrenski niemieckim baronom węglowym pod nominalną kontrolą mieszanej komisji anglo-amerykańskiej. Kontrola ta jest zresztą tak pomysłana, aby za jej dogodną zastaną można było oddawać pewne swoje „usługi”, poczynaniom w Zagłębiu.

Ogłaszając ten układ, prasa podała równocześnie zapowiedź odroczenia reszty pożyczki brytyjskiej w wyniku rozmów Snyder-Dalton. Chodzi tu o 400 milionów dolarów, których wypłata została wstrzymana po zawieszeniu konwersji funta.

Jeszcze bardzo niedawno dyrekcja Międzynarodowego Banku Odbudowy szukała udzielenia kredytów W. Brytanii za operację niemożliwą. Ale oto mr. Bevin zapowiedział odroczenie na czas nieograniczony, a w każdym razie odległy, wniesienia do parlamentu projektu ustawy o nacjonalizacji przemysłu stalowego, stanowiącego w Anglii główne źródło niezmniejszonej wciąż jeszcze potęgi wielkiego kapitału. Z kolei prezydent Banku Światowego, Mc Cloy, dał w Londynie wyrażnie do zrozumienia, że pozytywne załatwienie próby brytyjskiej o pożyczkę zależęć będzie — w razie wniesienia tej próby przede wszystkim od sformułowania i należytej motywacji, czyli od względów formalnych, łatwych do pokonania przy pomocy pióra i papieru.

Do takich samych, przypadkowych zbiegów okoliczności zaliczyć trzeba plynące obfitą falą zapowiedzi Waszyngtonu zorganizowania „doraźnej”, „zimowej” pomocy dla państw bloku zachodnio-europejskiego, montowanego wielkim nakładem pracy w Paryżu. Ma to być wstępna faza wykonania planu Marshalla. Departament Stanu jakoby spodziewa się przełomować ją w Kongresie. Gwałtowne odleganie się przedstawicieli większości republikańskiej nie wróży temu oczywiście zbyt dużych szans powodzenia. Uderzającą jednak jest zmiana, jaka zaszła w ciągu miesiąca w poglądach rządu USA, który poprzednio nie widział potrzeby zwracania się do Kongresu przed jego sesją styczniową.

Co prawda w ciągu tego miesiąca Anglia, Francja i Włochy ograniczyły w sposób drastyczny swój import z Ameryki, w ślad poszły za nimi dominia brytyjskie i niektóre inne państwa, a wywóz ze Stanów Zjednoczonych skurczył się dość gwałtownie. Kto wie jednak, czy nie był to jeszcze jeden zbieg okoliczności, jeszcze jeden z tych dziwnych przypadków, których tyle ostatnio obserwujemy w świecie.

Typowym takim przypadkiem było ustąpienie Tsaldarisa i utworzenie nowego rządu greckiego przez liberała Sofulisa, głuchego dotąd na wszelkie próby skłonienia go do współpracy. Stało się to tuż po przyjeździe do Aten specjalnego wysłannika Departamentu Stanu, Loy Hendersona. Sekretarz stanu Marshall nazwał powstanie gabinetu Sofulisa „osiągnięciem jednoci narodowej przez stronnictwa polityczne w Grecji”. Przejście armii greckiej na utrzymanie USA było najwidoczniej wewnętrzny pociąganiem greckim, dokonany przez nowopowstałą „jedność”. Po Mr. Henderson, rzecz jasna, nie interweniował. Nie leży to przecież w zwyczaju sterników demokracji amerykańskiej, szanującej suwerenność małych narodów.

Ten ostatni „przypadek” przerzucił nas do innej kategorii sofistyki politycznej, uprawianej przez szermierzy „demokracji” — a mianowicie do rzędu analogii. Analogiczna bowiem „jedność narodowa” we Francji, pod przewodem słynnego „demokraty” de Gaulle’a, jest przedmiotem usilnych i wyjęzonych zabiegów przedstawicieli monopolistów z Wall Street. Presja zaś, przy pomocy której wymuszono na Francji zgodę na odbudowę ciężkiego przemysłu niemieckiego, wprost nadmiernie przypomina czasy, kiedy, przy czynnym udziale osławionego Comité des Forges (francuski „Lewiatan”) skłoniono Paryż do przyjęcia w milczeniu remilitaryzacji Nadrenii przez Hitlera. Dla spadkobierców Comité des Forges jest rzeczą obojętną, czy węgiel ruhrenski dostarczany będzie stalowniom lotaryńskim, czy też francuska stal pomylnie do Niemiec. Im chodzi tylko o obroty. Że nie jest to obojętne dla Francji — świadczy wymownie wspomnienie włosy 1940.

Analogie mnożą się i zagęszczają, gdy porównuje się postawę potentatów dolarowych wobec Niemiec po tamtej wojnie i obecnie. Wówczas również istniała akcja „pomocy” amerykańskiej dla krajów zniszczonych, kierowana przez teno? Mr. Hoover, który dziś ma tak miarodajny głos w tych sprawach. A akcja ta była obwarowana nie mniej drażliwymi warunkami, jak te, które usiłuje się obecnie narzucić królowi, zabiegającym o pomoc. Ale do Niemiec płynął w owym czasie nie krepowany żadnymi warunkami potok złota amerykańskiego. Dolarodawcy nie widzieli potrzeby zabezpieczenia się: ich kapitały płynęły do rak możnowładców finansjery niemieckiej, w których pełna lojalność wobec międzynarodowej kapitalistycznej wierzono bezapelacyjnie.

USA odmawiała wszystkim swym klientom zamorskim dostaw stali, zwłaszcza płyt i blachy stalowej. Wskutek braku tych artykułów na rynku, nawet koleje amerykańskie nie mogły w odpowiednim tempie odnawiać swego taboru. Lecz na modernizację transportu w Zagłębiu Ruhry stał w Ameryce się znalazła. A równocześnie w strefie okupacyjnej Stanów Zjednoczonych w Niemczech zniszczonej olbrzymi nadmiar taboru kolejowego, zrabowanego przez Niemców ich ofiarom, dziś zaś marnotrawionego przez rabunkową gospodarkę.

Tak oto — powtarzają się zadziwiające zbiegi okoliczności i zarysowują ostre kontury bolesnych analogii. Ale historia powtarza się tylko dla tych, co nie chcą z tej krwawej nauki żadnych wyciągać wniosków. My należymy do narodów, które winę cięwe wnioski wyciągnęły. Dlatego też ze spokojem możemy patrzeć na przyszłość.

Andrzej Skiba

Pod znakiem masła, mięsa i tłuszczów

toczyła się dyskusja na forum W. R. N.

Jak już wczoraj donosiliśmy, 27 posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej było niezwykle ożywione i bardzo silnie obeślane przez członków z terenu. Po wstępnych formalnościach przewodniczący p. Z. Piękniewski zdał szczegółowe sprawozdanie z wykonania uchwał podjętych na poprzednim posiedzeniu, oraz omówił działalność Prezydium w miesiącach lipcu i sierpniu. Jak się okazało, mimo kanikuly i okresu wakacyjnego Prezydium W. R. N. pracowało intensywnie, odbywając 6 posiedzeń, podczas których załatwiono 28 spraw, w czynilkadziesiąt zatwierdzeń uchwał terenowych Rad Narodowych. Dnia 6 bm. przewodniczący brał udział w posiedzeniu Rady Państwa, na którym obcięto wydatki nadzwyczajne w budżecie Poznańskiego Związku Samorządowego o 27 milionów złotych. Nie próżnowało również Biuro Prezydialne załatwiając w tym okresie 4224 sprawy. Wykonując zalecenia Rady Państwa Prezydium W. R. N. na podstawie artykułu 18 par. 3 odebrało mandaty dwóm członkom za opieszałość w pracy i niebranie udziału w posiedzeniach W. R. N. Przewodniczący zaznacza, że odnośny artykuł regulaminu będzie częściej stosowany, gdyż nie przydziela się mandatów dla ich posiadania, ale dla wykonywania pracy społecznej.

W dyskusji nad sprawozdaniem zabrało głos kilku mówców. Radny Niezgoda stwierdza, że podejmowane uchwały przez WRN są niewykonywane, ani respektowane przez czynniki wykonawcze. Jako przykład przytacza uchwałę o zniesieniu dni bezmisyjnych, o obniżeniu przemiatu i przedłużeniu terminu spłacania rat przez parcelantów. Radny Ganowicz przypomina nierespektowaną uchwałę o przywróceniu listonoszów wiejskich i stwierdza, że wieś jest nawet gotowa specjalnie dopłacać listonoszom, byleby tylko móc otrzymywać gazety codziennie.

W odpowiedzi dyskutantom p. przewodniczący Piękniewski stwierdza, że uchwały WRN odniósł jednak pewien skutek, bowiem z dniem 1 października obniżona będzie norma przemiatu żyta z 90 na 80 proc., a pszenicy z 80 na 70 proc. Sprawa listonoszów jest w Radzie Państwa i p. Piękniewski zapewnia Radę, że nie przestanie w sprawie tej interweniować. We wtorek przyszyły poruszy tę sprawę na audyencji u Prezydenta Rzeczypospolitej Bolesława Bieruta.

Sprawozdanie Wojewody

W sprawozdaniu z działalności Urzędu Wojewódzkiego za miesiąc: czerwiec, lipiec i sierpień p. wojewoda Brzeziński omówił najważniejsze zagadnienia gospodarcze wskazując na reorganizację Wydziału Apropozycji, dokonaną stosownie do zmian we władzach naczelnych. Sprawy porządku publicznego, ochrony granic, ewidencji

Za ukrywanie żarówek 600 tys. zł grzywny 8 mies. obozu pracy i zamknięcie sklepu

Komisja Specjalna w Lublinie wymierzyła właścicielce sklepu z przyrządami elektrycznymi — Krukowej, karę 8 miesięcy obozu pracy, zapłacone grzywny 600 tys. zł i zamknięcie sklepu za ukrywanie 471 sztuk żarówek.

Na karę 500 tys. zł grzywny oraz zamknięcie sklepu skazano kupca Sielskiego, który również ukrył większą ilość żarówek.

PSL „Nowe Wyzwolenie” łączy się ze Str. Ludowym

KRAKÓW (PAP).

W sali Zarządu Wojewódzkiego PSL „Nowe Wyzwolenie” w Krakowie odbyło się nadzwyczajne zebranie wojewódzkiej władzy PSL „Nowe Wyzwolenie” z krakowskiego i rzeszowskiego. Po przedyskutowaniu obecnej sytuacji politycznej, zebrani uchwalili jednogłośnie przystąpić do Stronnictwa Ludowego, rozwiązując tym samym PSL „Nowe Wyzwolenie” na terenie woj. krakowskiego i rzeszowskiego.

10 wsi odznaczonych Krzyżem Grunwaldu

LUBLIN (PAP).

Za zasługi w walce z okupantem i udzielenie partyzantom pomocy, zostało udekorowanych Krzyżami Grunwaldu III klasy 10 wsi powiatu krasnostawskiego.

210 zł za przemiał 100 kg ziarna

Zarządzeniem ministra apropracji z 28 sierpnia br. opłata za przemiał zboża na cele zaopatrzenia reglamentowanego została ustalona na 210 zł od 100 kg ziarna bez względu na rodzaj przemiału.

Zarządzenie powyższe weszło w życie z dniem 1 września br.

Cedula giełdy zbożowo-towarowej w Poznaniu

Pszenica 3500, żyto 2300, jęczmień 2300, jęczmień browarniany 2650, owies 2200, proso 2800 do 3000, mąka pszenna 80 proc. bez op. 5000 do 5300, mąka żytnia 90 proc. bez op. 2600—2800, otręby pszenne 1900—2000, otręby żytnie 1750 do 1850, kasza jęczmienna 65 proc. 3200—3500, groch Wiktoria 4400—4800, rzepak ozimy 9000 do 10000, rzepak jary 8000—9000, siemię lniane 14500—15000, lnianka 8000—8500, mak niebieski 18000—20000, gorczyca 9000—9500, makuchy lniane w taflach 3700—3800, makuchy rzepakowe w taflach 2500—2600, śrut lniany 3500—3700, śrut rzepakowy 2300—2400, ziemniaki konsumpcyjne 550—600, ziemniaki przemysłowe 500—550, słoma żytnia prasowana 500—550, siano zwykłe prasowane 675—750, siano nadnoteckie prasowane 750—800.

ludności, zbiorów publicznych przeszły z Wydziału Społ.-Politycznego do Wydziału Administracyjnego. Z dniem 1 września zorganizowano w Poznaniu Biuro Centralnego Urzędu Planowania z zasięgiem na woj. poznańskie i pomorskie (budgorskie). W dziale opieki społecznej z pomocy korzystało w omawianym okresie 17 044 osób, przeważnie dzieci i matek ciężarnych. Odnośnie chorób zakaźnych zauważono liczne wypadki duru brzuszkiego w Poznaniu, Kaliszu oraz w powiecie kaliskim i konińskim. Dużą wagę kładziono na zwalczanie pomoru świń, którego ogniska w części zlikwidowano całkowicie. Zarazę stadniczą zlikwidowano całkowicie. W sprawie opalu czyniono starania o zwiększenie kontyngentu dla Wielkopolski, lecz na razie bez skutku. W ramach akcji odbudowy opracowano plan inwestycji, przeznaczający na ten cel w miastach i dla wsi po 61 milionów zł.

W dziale komunikacji — stwierdza p. Wojewoda — załadowano w zasięgu Dyrekcji Poznańskiej 64 tys., a wyładowano 93 tys. wagonów. Na odcinku leśnictwa dokonano ca 7000 hektarów zalesień i stwierdzono zmniejszenie klusownictwa. W dziedzinie skarbowości osiągnięto 708 mil. zł z podatków bezpośrednich i 231 mil. zł z pośrednich, a ilość podatników wzrosła do 48 tysięcy, co świadczy o odradzaniu się naszego życia gospodarczego. Na Ziemi Lubuskiej osiedlono w tym okresie 8126 osób na wsi i 5271 osób w mieście. W starych gromadach woje-

Wyjeżdżają...

SZCZECIN (PAP).

Akcja wysiedlania Niemców z Pomorza Szczecińskiego nie słabnie. Niemal codziennie odchodzi jeden transport kolejowy na zachód z około 1500 osobami. Niemcy wysyłani są z dwóch punktów zbiorczych, a mianowicie ze Szczecina i Słupska.



Warta -- KKS 13:3

Czwarte spotkanie pięciarzy Warty w drużynowych mistrzostwach okręgu, rozegrane w dniu 18 bm. z poznańskim KKS-em, zakończyło się przewidywanym zwycięstwem „zielonych” w stosunku 13:3. Najpiękniejsze walki stoczyli Liedke, Szymański i Adamski.

W walkach nadprogramowych Jędraszak (W) remisował w koguciej z Wojtkowiakiem (KKS), a Słowiński (W) wypunktował w piórkowej Genslera (KKS).

Wyniki techniczne: Waga musza: Liedke (W) wypunktował Kasperczaka.

Waga kogucia: Szymański (W) wypunktował Iczakowskiego.

Kiedy Poznań otrzyma nowego mistrza szachowego

Pytanie, które niewątpliwie interesuje licznych szachistów i zwolenników gry szachowej. Poznański Okręgowy Związek Szachowy, czynnik kompetentny w tej sprawie, wyjaśnia, że wprawdzie tegoroczny wiosny turniej indywidualny nie odbył się, gdyż w tym czasie miały miejsce mistrzostwa drużynowe, lecz już w ciągu najbliższych tygodni zainteresowanie nowym mistrzem zostanie rozpalone. Zbliżający się turniej otwiera trzeci z kolei sezon szachowy po wojnie w warunkach prawie już znormalizowanych. Polski Związek Szachowy nadaje odgórnie jednolity kierunek organizacyjny życiu szachowemu na terenie całego kraju. Akcja ta da pierwsze wyniki jeszcze w tym roku. Wszyscy zorganizowani szachiści otrzymają jednolite legitymacje jedynie uprawniające do udziału w turniejach i imprezach zarówno krajowych jak i lokalnych. Komisje Kwalifikacyjne przeprowadzą podział wszystkich członków na kategorie graczy.

Szereg miejscowych a nawet prowincjonalnych szachistów traktuje nadchodzący turniej o indywidualnym

Pogoń (Katowice) — Zjednoczeni

Polski Związek Tenisowy zawiadomił w dniu wczorajszym kierownictwo sekcji tenisowej KS Zjednoczeni, że w sobotę i w niedzielę odbędą się zawody tenisowe o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy katowicką Pogonią i poznańskimi Zjednoczonymi.

Spotkanie to odbędzie się na kortach przy ul. Grunwaldzkiej dziś o godz. 15.30, jutro o godz. 9. Ze względu na wyrównany poziom czołowych rakiet spotkanie zapowiada się bardzo interesująco.

wództwa osiedlono 2348 rodzin. Zgłoszono w tym okresie 5582 przestępstwa, z których wykryto 2940. Mandatami ukarano 41 162 osoby na ogólną sumę 1 mil. 700 tys. zł.

Ożywiona dyskusja

Nad sprawozdaniem Wojewody rozpoczęła się ożywiona i długotrwała dyskusja, której przedmiotem było: szkolnictwo i oświata rolnicza, masło, mięso, tłuszcze i opał. Głos zabrali radni: Sobolewski, Szałagan, Niezgoda, Borucki, Knothe, Szymczak, Nowak, Deja, Szuflak, Ganowicz, Janasek, Priba, Kuryłowicz, przewodn. Piękniewski i wojewoda Brzeziński. Zastanawiano się troskliwie nad przyczynami braków w dziedzinie zaopatrzenia ludności w mięso, tłuszcze i opał. Dochodziło przy tym do ostrej nieraz wymiany zdań szczególnie między radnym Janaskiem (PPS), a radnym posłem Nowakiem (PSL). W wyniku dyskusji ustalono następujące przyczyny tych braków: okres zimy, susza, brak paszy, ubój krów mlecznych i bezsloninowej nierogacizny, tudzież za obszerny łańcuch pośrednictwa i chęć szybkiego zubożenia się wielu jednostek tak spośród ludności wiejskiej, jak i ze świata rzemieślniczego i kupieckiego.

Sprawa walki ze spekulacją

Obszerne sprawozdanie z akcji zżiwnej zdał radny Knothe stwierdzając na podstawie raportów z terenu, że wyniki tegorocznych zżiw są raczej słabe, niższe w każdym razie od zeszłorocznych. Duże szkody szczególnie w życie poczyniła rdza zbożowa i sprowadzony jeszcze przez Niemców berberys.

O wynikach wiosennej akcji siewnej i planach w przedmiocie siewów jesiennych mówił obszerne radny Olejniczak. W konkluzji przedłożył trzy rezolucje uchwalone jednogłośnie, w których WRN apeluje do Wojewody, starostów, Rad Narodowych, Komitetów Siewnych i całego społeczeństwa, aby dołożyła starań celem obsiania każdego skrawka ziemi.

Aktualną sprawę walki ze spekulacją referował radny dr Szałagan stwierdzając, że producenci — rolnicy otrzymują niskie ceny, a konsumenci w miastach placą ceny wygórowane. To są skutki 3, a nawet 4-ogniowego łańcucha pośrednictwa. Referent zapewnia, że świat pracy i te bitwe wygra, wyłączając z tego łańcucha zbędne pośrednictwo. Reasumując swoje wywody, radny dr Szałagan zgłasza rezolucję wzywając terenowe Rady Narodowe, organizacje społeczne i polityczne, młodzieżowe i kobiece do wzmocnienia aktywności w zwalczaniu spekulacji i nielegalnego handlu.

W pierwszym dniu obrad WRN uchwalili jeszcze przelanie prawa wystawiania świadectw moralności na władze administracyjne, zatrzymując dla Rad Narodowych prawo i obowiązek wydawania opinii, po czym obrady przerwano do dnia następnego. (wl)

Waga piórkowa: Sobkowiak IV (W) przegrał w drugiej rundzie przez techn. k. o. z Nowickim.

Waga lekka: Vogt (W) remisował z Kaźmierczakiem.

Waga półśrednia: Adamski (W) wygrał wysoko na punkty z Jakubowskim.

Waga średnia: Sobczak (W) uzyskał punkty w. o. z braku przeciwnika.

Waga półciężka: Franek (W) uzyskał w. o. z powodu nadwagi przeciwnika.

Waga ciężka: Szymura (W) zwyciężył w pierwszym starciu przez poddanie się Grzelaka.

(Mos)

Kalendarzyk imprez w dniu 21.IX.47.

godz. 11-ta: Admira — San. Mecz piłkarski o mistrzostwo klasy A na „Arenie”.

Tramwajarz — Gluchoniemi. Mecz piłki nożnej o mistrzostwo klasy C na boisku przy radiostacji (ulica Gen. Świerczewskiego).

Lechia — Czarni. Mecz hokeja na trawie na boisku hokejowym przy Stadionie Miejskim. Przedmecz rozegrają rezerwy obu drużyn w ramach spotkań o mistrzostwo rezerw, o godz. 9.30.

godz. 14-ta: Surma — Pocztowy K. S. Mecz piłki nożnej o mistrzostwo klasy C na boisku przy Stadionie Miejskim.

godz. 16-ta: HCP — Zjednoczeni. Mecz piłki nożnej o mistrzostwo klasy A na boisku przy radiostacji (ul. Gen. Świerczewskiego).

Legia — Welnia (Rogoźno). Zawody piłkarskie o mistrzostwo klasy B na „Arenie”.

Z chórem im. ks. W. Gieburowskiego

na Św. Górze w Gostyniu

Plakaty rozwieszone już od tygodnia zapowiadały popołudniowy koncert muzyki kościelnej na utęglą niedzielę w kościele ks. ks. Filipinów na św. Górze w Gostyniu ze wstępem na odbudowę gimnazjum ss. urszulanek w Poznaniu. Toteż nie ma niespodzianki dla gostyniaków był występ na sumie poznańskiego chóru chłopięcego. Czyste harmonijne dziecięce głosy wypełniły pogodnie wnętrze kościoła. Zebrani tłumnie z okolicznych wsi i z miasta słuchali najpiękniejszych utworów kościelnych.



Kościół ks. ks. Filipinów na Świętej Górze w Gostyniu należy do rzadkich okazów architektury włoskiej w Polsce. Z prawej strony internat

nach wsi i z miasta słuchali najpiękniejszych utworów kościelnych.

Święta Góra z cudownym obrazem Matki Boskiej — to jedno z najbardziej czczonych miejsc na Ziemi Wielkopolskiej. Historia klasztoru, owianego legendami, sięga daleko w przeszłość. Dziś po powrocie z wygnania ks. ks. Filipini zabrali się znowu do pracy nad wychowaniem młodzieży.

Jednopiętrowy gmach zbudowany w czworobok rozi się znowu od młodzieży męskiej. Chłopcy, przeważnie z okolicznych wsi, uczęszczający do odbudowanego niedawno gimnazjum Ziemi Gostyńskiej, znaleźli tu spokój i ciszę do nauki, dobre utrzymanie i atmosferę rodzinną. Buzie i oczy malców roześmiane, wesole. Śmiech błąka się po długich klasztornych korytarzach. W tej chwili mieszka tu przeszło 90 chłopaków, z czego połowa płaci do 3500 zł miesięcznie, a reszta korzysta z bezpłatnego utrzymania. W ubiegłym roku, jak nas informuje niestrudzony, a najbardziej przez młodzież lubiany, ks. Kokociński — klasztor dołożył dwa miliony złotych na utrzymanie internatu. Trzeba nadmienić, że do kla-

sztoru należy 500 ha ziemi, z której internat pochłania wszystkie dochody. W tej chwili księża Filipini planują utworzenie szkoły zawodowej. Chłopak, twierdzi ks. Kokociński, musi być praktycznie przygotowany do życia. Dobre wykształcenie zawodowe, to kapitał w ręku młodego obywatela.

Wchodzimy do sali jadalnej. Na ścianach obrazy art. mal. Boratyńskiego. Tu bowiem wychowywał się później słynny już mistrz pędzla, tu tworzył swoje pierwsze dzieła. Oglądamy harcówkę, uchylamy drzwi do uczelni. Nad książkami pochylona uczy się młodzież. Wieczorem starsi będą przesłuchiwać młodszych z zadanych lekcji.

Ale czas wracać do kościoła, wypełnionego publicznością gostyńską.

Chór im. ks. dr. W. Gieburowskiego śpiewa. Słuchamy utworów od Wacława z Szamotuł — po ostatnie pieśni ks. Gieburowskiego i dyrygenta chóru p. Stuligrosza. W pierwszej części utwory polskich kompozytorów, w drugiej tylko obcych. Na szczególne wyróżnienie zasługuje odtworzenie „Crucificatur” współczesnego kompozytora węgierskiego, które swoją potęgą i naśladowaniem krzyżujących tłumów długo zostanie w pamięci słuchających.

A potem — już na placu przed kościołem — chór wykonał parę piosenek. Posypały się rzęsiście oklaski. Pan dyr. Stachowski, jeden z zaśluzonych organizatorów tego koncertu, w imieniu swoich współorganizatorów zaprosił chór na drugi występ do Gostynia — ale tym razem z kolegdami.

Słońce stacza się coraz niżej. Czas wracać. Na placu przed internatem młodzież klasztorna z księdzem wychowawcą na czele żegna poznański chór, wycieczkowiczów z inicjatorem p. Adamczewskim i gimnazjastki. Żegna piosenką.

Warczą motory samochodów. Odjeżdżamy.

Chłopcy, było nam wśród was dobrze! Wielu z nas zazdrości wam pogody i lektroskiego uśmiechu! Dowidzenia!

Józef Pieprzyk

P. S. Ta drogą Koło Rodzicielskie przy gimnazjum SS. Urszulanek śle podziękowanie tej samej staruszce, która złożyła 500 zł na odbudowę gmachu szkolnego w Poznaniu.

KROTOSZYN

— Sekcja tenisowa K. S. Astra. Ruchliwy klub sportowy „Astra” postanowił ostatnio ożywić i podnieść poziom swej sekcji tenisowej. Szczelnie wybrał nowego kierownika sekcji w osobie p. A. Kryszkiewicza, pozwolił na osiągnięcie w krótkim czasie takiego sukcesu jak zwycięstwo z dobrą drużyną tenisową „Ostrovii” w stosunku 5:3.

Podnieść należy fakt, że kierownik sekcji w celu spopularyzowania tego pięknego sportu oddaje młodzieży niezamownej do treningów piłki i rakietki bezpłatnie. Ogół społeczeństwa krotoszyńskiego jednak mało ma zainteresowania dla białego sportu, świadczy o tym fakt, że na ostatnie spotkanie „Astra” — „Ostrovii”, które odbyło się w Krotoszynie sprzedano aż... 11 biletów. (ipe)

Gniezno boryka się z trudnościami finansowymi

Ponad 20 milionów potrzeba na pokrycie niedoboru
Wykluczenie radnych PSL — Sprawa opłat szkolnych
Starania o węgiel — Uzupełnienie składu MRN

Pod przewodnictwem p. Grotowskiego odbyło się w ub. wtorek posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej Gniezna. Po udzieleniu nagany przewodniczącemu Klubu SD, ślubowanie złożyli nowi radni pp. D. Szeszycki, dyr. Zb. Filipowicz, K. Krawczyk oraz J. Smaczynski. Zgodnie z uchwałą komisji międzypartyjnej, powziętą przez PPR, PPS i SL, wykluczono z grona MRN radnych PSL. W motywach podniesiono, że PSL nie wykazywało żadnej współpracy z innymi partiami demokratycznymi, a procesy wykazały udział jego w wroglej obecnemu ustrojowi akcji. Uchwała wykluczenia zapadła jednogłośnie. W miejsce wykluczonych radnych postanowiono wprowadzić radnych SL, a mianowicie dr Kaspzaka i as. Józwiaka.

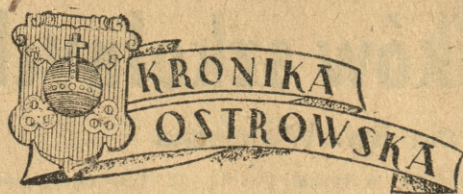
Po wyborze do prezydium MRN radnego z

— Ostrożnie z bronią! W dniu 14 bm. wydarzył się tragiczny wypadek w Wielkowie pow. Gniezno.

W dniu tym p. Kryszak Stefan znajdował się na łące w Wielkowie, wraz z matką i siostrą, mając przy sobie nabitą dubeltówkę, która w pewnej chwili wypadła jemu z ręki na ziemię. Spowodowany uderzeniem wystrzał zranił matkę Kryszaka w nogę, w okolicy kostki. Zawezwany lekarz, przekazał raną do szpitala miejskiego w Gnieźnie, gdzie w drodze wskutek zakażenia, zmarła. Równocześnie raniona została w nogę siostra Kryszaka. Dalsze śledztwo w toku. (m)

— Poparzył się podpalacz. We wsi Falkowo pow. Gniezno zapalił się stóg słomy, własność majątku Falkowo. Przy płonącym stogu znalazł się nieznany mężczyzna w stanie nieprzytomnym, poparzonego. Przewieziony do szpitala miejskiego w Gnieźnie, odczekał przytomność. Osobnik ten przyznał się do podpalenia, oświadczając, że skutkiem upadku ze stogu stracił przytomność.

Gdy płomienie zapaliły mu ubranie, oprzytomniał i zaczął uciekać, lecz stracił przytomność powtórnie. W wym. nazywa się Tatarski Stanisław zam. w Gliwicach. (m)



Adres Redakcji i Administracji: Kościelna 9.
Tel. 753.

Kina: Piast: My z Kronsztadtu, Słońce: Bohaterki Pacyfiku.

Dyżury lekarzy: dr Mikulska Zofia, Aptek: Nowa Apteka, Kolejowa.

— Poświęcenie krzyża. Ubiegłej niedzieli dokonał miejscowy proboszcz ks. kanonik Płotka poświęcenia nowego krzyża przydrożnego przy ul. Wysockiej. Krzyż ten jak już pisaliśmy zniszczony został przez okupanta i ufundowany na nowo przez okoliczne społeczeństwo. Uroczystość uświetnił występ chóru kościelnego.

— Uroczystość zapoczątkowania budowy szkoły w Tarchalach Wielkich. W dniu 15 bm. byliśmy świadkami podniosłej uroczystości złożenia kamienia węgielnego pod budowę budynku ośmioklasowej szkoły powszechnej w Tarchalach Wielkich, gmina Odolanów pow. Ostrowskiego.

Akt pamiątkowy zamurowany został przez p. wicestarostę w fundamentach nowopowstającego budynku, zaś pp. Przew. Pow. Rady Narodowej i Inspektor Szkolny p. Sieteki postawili pierwsze cegły ścian gmachu.

Budowa szkoły ma być jeszcze w tym roku doprowadzona pod dach. Wszystkie potrzebne materiały budowlane są już zwiezione, budowa fundamentów w toku. Prace postępują bardzo sprawnie naprzód. Mistrz budowy p. Szymczak prowadzi budowę bardzo sprężyście.

Nowy budynek obliczony jest na 250 dzieci, oraz na pomieszczenia szkoły dla dorosłych. Stary, dotychczasowy budynek szkolny, już mocno zużyty, zostanie przebudowany na mieszkania dla nauczycieli.

Gmina Odolanów, w której leży wieś Tarchały Wielkie niech będzie wzorem dla innych gmin powiatu ostrowskiego, w których zagadnienie budowy nowej szkoły jest może jeszcze bardziej palące. (jch)

— Tow. Właścicieli Nieruchomości przy stole obrad. Głównym tematem obrad na niedzielnym zebraniu Tow. Właścicieli Nieruchomości była sprawa wprowadzenia przedstawicieli tegoż Towarzystwa do Miejskiej Rady Narodowej, celem obrony interesów właścicieli domów.

— Pierwszy konkurs psów myśliwskich. Ostrowski Klub Myśliwski urządził w ubiegłą niedzielę pierwszy na terenie Wielkopolski konkurs psów myśliwskich. Konkurs odbył się na łowiskach w Przygodzicach i Jankowie Przygodzkim. Całość imprezy dała pogląd na osiągnięcia Ostrowskiego Klubu Myśliwskiego w dziedzinie testury psów.

— Nie obrywać liści od buraków. Jak wykazała przeprowadzona ostatnio lustracja plantacji buraków, plantatorzy nagminnie obrywają liście od buraków, mimo, że w umowie jest to zakazane i karalne. Ponieważ obrywanie liści przyczynia się do obniżki plonu zawartości cukru w burakach, wyzywa się plantatorów do zaprzestania ich obrywania i tym samym niszczenia plantacji.

Wiadomości ze Świdnicy

Kłopoty z domami

Już przed wojną władze niemieckie zamknęły dla ruchu ciężarowego śródmieście Świdnicy. Obserwacje naówczas stwierdziły, że stare kilkusetletnie kamienice nie wytrzymują wstrząsów, wywołanych przez ciężkie samochody przejeżdżające przez wąskie uliczki śródmieścia. W czasie wojny nie zważano oczywiście na ten zakaz, a wzmożone przejazdy nie tylko samochodów ale i czołgów poważnie wzruszyły szacowne budowle. Zawalement się wewnętrznej oficyny w jednym ze starych domów na ulicy św. Jadwigi i zwróciło dopiero uwagę na zagrożenie ruchu w śródmieściu. Kamienice podparto potężnymi dźwizgami, zamknięto ruch na ulicy św. Jadwigi i przystąpiono do badań domów. Zamknięciu ulegnie w najbliższym czasie jeszcze ulica Pułaskiego.

Miasto szkół

Świdnica jest siedzibą wielkiej ilości szkół. Jest tu szkoła kamieniarska, ogrodnicza, gospodarcza i rzemieślnicza. Prócz liceum i gimnazjum ogólnokształcącego, gimnazjum dla dorosłych oraz najlepsze na Dolnym Śląsku liceum pedagogiczne. Na terenie powiatu szkoła i gimnazjum mechaniczne. Wreszcie w Świdnicy powstaje pierwsza na Dolnym Śląsku szkoła powszechna dla dorosłych.

KOŁOBRZEG

Brak fachowców. Troską tut. Starostwa są zdewastowane gospodarstwa rolne, które potrzebują remontu. Kredyty na ten cel są, ale nie ma sił fachowych, które by remont wykonały. Prawdopodobnie, kredyty będą rozdzielane poszczególnym gminom, które będą przeprowadzać remonty we własnym zakresie.

Jeszcze ugory. W powiecie leży jeszcze 6-7 tysięcy ha ziemi jeszcze nie zaoranej.

Na posiedzeniu Pow. Rady Nar. powstał projekt, aby prócz istniejących już na terenie powiatu szkół rolniczych — stwarzać jak największą liczbę kursów rolniczych, które by przysposabiali osiedleńców ze wschodnich terenów w zasadniczych formach gospodarki nowoczesnej.

Należało by również znaleźć jakiś punkt wyjścia w sprawie wspólnych mieszkań na gospodarstwach z reformy rolnej. Na tym tle są ciągle nieporozumienia wspólnych mieszkańców.

Akcja „K”. Sprawa koni i krów objęta jest we wspólną akcję pt. akcja „K”. Każdy rolnik może mieć tylko 1 poniemieckiego konia, 2 poniemieckie krowy i przychówek. Co ponadto — musi być zarejestrowane. W akcji „K” bierze udział i przedstawiciel Gminnej Rady Narodowej i Sam. Chłopskiej oraz delegat Reform Rolnych. Posiadacze poniemieckich krów i koni mają prawo pierwokupu. Cena krowy wynosi 50000, konia 80000. Została również utworzona Powiatowa Komisja Akcji „K”, która będzie rozpatrywać odwołania.

STARGARD

() Kościół Mariacki już pod dachem. Dzięki wielkim kredytom, jakie przeznaczyły władze państwowe, odbudowa Kościoła Mariackiego w Stargardzie jest już daleko posunięta. Jest to największa i najwspanialsza świątynia gotycka na Pomorzu Zachodnim. Przeprowadzone zostało już umocnienie dachu, a obecnie kończy się zabezpieczanie wieży. Koszty wynoszą kilka milionów złotych. (ep)



Adres redakcji i administracji: ul. Łokietka 24, tel. 318. Godz. przyjęć od 8 do 13 i od 14 do 17. Redaktor przyjmuje od 10 do 11.

Czas uruchomić kąpieliska publiczne

Z powodu nie nadesłania kredytów przez odpowiednie władze, pracę nad uruchomieniem kąpieliska publicznego w Witnicy i ośrodka zdrowia w Gorzowie nie posuwają się naprzód, co jest nie tylko bardzo niepożądane, ale naraża Skarb Państwa na niepotrzebne straty. Należałoby by, aby odpowiednie resorty zainteresowały się stanem faktycznym i dopomogły do utworzenia tych niezbędnych ośrodków dla utrzymania higieny i zdrowia.

Akcja osadnictwa miejskiego

Jest w stadium przygotowawczym. Na terenie Ziemi Lubuskiej odbywa się dokładna ewidencja obiektów nierolniczych a sporządzone wykazy z dokładnym opisem obiektów, ich wymiarami i przybliżoną wartością odnośnie zarządy gmin miejskich i wiejskich przesyłają do Wydziału Osiedleńczego w Gorzowie. W związku z koniecznością należytego wypełnienia kartotek specjalni urzędnicy wyjeżdżają w teren, celem poczęcia i zaznajomienia się z przeprowadzonymi pracami.

Na mocy rozp. Ministra Przemysłu i Handlu z 22 8. 1947 (Dz. U. R. P. 57)

Zrzeszenie Kupców Miasta Poznania
zwoluje

Ogólne Zebranie Informacyjne

dla
wszystkich kupców miasta i powiatu poznańskiego
członków i nieczłonków w sprawie

Koncesjonowania Handlu

na poniedziałek, dnia 22 września br. godz. 19-14
w Hali Targowej (wejście z ul. Roosevelta)



p5268



Adres Redakcji i Administracji: Dąbrówki 1.
Tel. 19-22.

— Dyżury lekarzy i aptek: nocny 20 bm. dr Jezierski, ul. Lecha 3. Apteka św. Wojciecha, ul. Stalina 12.

— Repertuar kin: Apollo — „Droga do nieba” prod. szwedzkiej, Polonia — „Biały kiel” prod. rosyjskiej.

— Teatr Miejski: Dziś i jutro 20 i 21 bm. o godz. 20 — „Stary mąż”, komedia w 6 obrazach Józefa Korzeniowskiego

— Konferencja z zakresu zagadnień prawnych. Celem przedyskutowania szeregu zagadnień, dotyczących wymiaru sprawiedliwości, a interesujących szerszy ogół społeczeństwa odbędzie się w poniedziałek 22 bm. o godz. 17 w gmachu Sądu Okręgowego w Gnieźnie, parter, pokój nr 4, specjalna konferencja.

— Zwiedzanie miasta za tydzień. Tow. Przyj. miasta Gniezna — sekcja miłośników historii i zabytków zawiadamia, że zwiedzenie kościołów farnego i franciszkańskiego w ramach wycieczek krajoznawczych po Gnieźnie zostało odłożone. Wycieczka została odłożona na następną sobotę 27 bm.

UWAGA CZYTELNICZY Z GNIEZNA!

Kto nie zaabonował jeszcze „Głosu Wielkopolskiego” na miesiąc październik br., może to uczynić w administracji Oddziału naszego piśma w Gnieźnie — ul. Dąbrówki 1. Tel. 19-22. Koszta prenumeraty wynoszą tylko 90 zł miesięcznie.

Administracja Oddziału gnieźnieńskiego przyjmuje również wszelkie zlecenia ogłoszeniowe po cenach nominalnych.

J. EM. KS. PRYMAS W GNIEZNIE

W środę wieczorem 17 bm. przybył do Gniezna J. E. ks. Kardynał Prymas dr Hlond, który gościł ostatnio w Bydgoszczy, udzielając w 12 kościołach tamtejszych Sakramentu Bierzmowania.

Milion podręczników szkolnych

wydrukowała w sierpniu Drukarnia Św. Wojciecha

Księgarnie pełne młodych chłopców i dziewcząt. Trudno docisnąć się do kontuaru. Gwar głosów krzyżuje się z pytaniami jakiegoś starszego pana. Trudno. Młodzież szkolna ma pierwszeństwo. Najpierw podręczniki potem beletrystyka. — „Czy jest arytmetyka na VI-tą?” — „Proszę Pana, a Geografia Polski?” — „A czy jest „Droga do jutra?” — Niestety, nie wszystkich młodych klientów można zaspokoić. „Jeszcze nie nadeszło” — jest bardzo często odpowiadzia.

Udajemy się więc do zakładu drukującego podręczniki szkolne. Drukarnia Św. Wojciecha pracuje pełną parą. Maszyny trzaskają miarowo, mężczyźni i kobiety w niebieskich kitlach nie odrywają się od swych warsztatów. W pokoju dyr. Żynda — cisza.

Mały wywiad.

— Tak — to prawda: popyt jest ogromny a podaż mała. Trudno sobie z problemem podręczników poradzić tak od razu, mimo, że drukarnia nasza wyteża wszystkie siły. 3 i pół miliona podręczników szkolnych dla Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych i 950 tys. dla innych wydawnictw. Oto cyfry za czas od 1 stycznia do 1 sierpnia 1947 r. Drukarnia Św. Wojciecha pokrywa 52% ogólnego zapotrzebowania całego kraju (!). 1500 pracowników pracuje bez wytchnienia zapomniałszy zupełnie o przysługujących im urlopach. „Właściwie ich naprawdę ofiarnej pracy zawdzięczamy to, że możemy zaopatrywać rynek w miarę naszych maksymalnych możliwości.”

W tym miejscu należy dodać, że jest w tym też dużo wkładu dyrektora z dyrektorem naczelnym Cezarym Steinem, naszym miłym interloktorem, dyrektorem technicznym i dyrektorem handlowym p. Lesińskim. Tylko bowiem atmosfera wzajemnego zaufania i życzliwości może wydobyc z robotników tyle osobistego poświęcenia.

Zaopatrywanie młodzieży w podręczniki przeciągnęło się do maja. Do stycznia zaś nasilenie pracy w drukarni będzie największe. Przyczyny? Rozmaite. Trzeba wypełnić lukę okupacji (zniszczenie kolosalnej ilości bibliotek i księgozbiorów), głód wiedzy wzrósł bardzo w związku z upowszechnieniem nauczania. Dalej — nowy system szkolny wymaga nowych podręczników. Aktualne jest zagadnienie reaprobacji książek przedwojennych. Do cieni należy opóźnienie, niepełne nasycenie rynku, brak dokładnych cyfr wszystkich uczących się (bo nie należy zapominać, że oprócz młodzieży do kształca się duża ilość osób dorosłych, a tych odpowiednio statystyki nie wykazują). Ale są i blaski. Nigdy np. nie było takich nakładów jak obecnie. Oto gdy przed wojną drukarnia Św. Wojciecha wypuszczała na rynek od 60 do 120 tys. egzemplarzy, obecnie liczba ta wynosi 600 a nawet 800 tys. A są jeszcze i tzw. dodruki. Od stycznia do końca lipca wydano 4104689 podręczników. Papieru dostarcza PZWS. „No, ale walczyć z brakiem dużych introligatorni, co utrudnia robotę” — dodaje dyr. Żynda.

Cyfrы działają oszałamiająco. Olówek czujnie notuje każdy ciekawy szczegół. Chcemy jak najszerzej ogarnąć całokształt zagadnienia. Oto nowa porcja cyfr: 38 926 500 arkuszy, 1 905 818 kg przerobionego papieru (wszystko to od stycznia do sierpnia) co stanowi 65% ogólnej ilości papieru (całość równa się 196 wagonów 15-tonowych) 1.019.500 egzemplarzy podręczników szkolnych — maksymalne nasilenie z miesiąca sierpnia. Naturalnie wszystko to robi się kosztem innych wydawnictw prywatnych. I tak np. autorzy złożonych rękopisów czekają od dawna z niecierpliwością na ukazanie się ich w druku.

Przez biuro coraz to przesuwają się ktoś z drukarzy. Słychać rzucone szeptem pytania i instrukcje. Naturalnie mowa tylko o książkach. A to coś z geografią, a to z matematyką... Jak mieliśmy możliwość później stwierdzić, wszystkie korytarze zawałone są stosami podręczników. Zainteresowało nas naturalnie ograniczenie papieru dla prasy. Czy też naprawdę pomogło wydanie „Zakom utrapionym do nauki przeznaczonym”. — „Proszę pana, gdyby nie to, to w ogóle byśmy marzyć nie mogli o podręcznikach — zapala się dyrektor Żynda. — Rzuć to kolosalne ilości papieru na rynek szkolny.”

Ważne jest wreszcie, że ceny książek szkolnych są wyjątkowo nisko skalkulowane. Cóż bowiem znaczą 60 czy 90 zł przy 400 czy 700 za skromnie wydaną rzecz z beletrystyki?

W drukarni nie ma czasu na gadanie. Można tylko patrzeć. Czarne maszyny lśnią od „potu”. Ogromne stosy Fizyk, Matematyk. Maszyna ro-

tacyjna wyrzuca po 10—12 tys. egzemplarzy na godzinę. Przeglądamy „Geografię Polski” J. i W. Kondrackich. Są i mapy. Oto leży przed nami pomarańczowo-żółty Mały Atlas Geograficzny Romera (w nowej szacie). Przypominają nam się zastyszane cyfry. Wszak polityką wydawniczą podręczników dla młodzieży kierują Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych. W cyfrze 4 miliony uwzględniono przede wszystkim szkoły powszechne. Razem do państwowej Drukarni Św. Wojciecha wykona dla PZWS ponad 6 milionów książek! Przed wojną produkcja książek w kraju wynosiła wszystkich 16 mil. Dziś 1/4 tego wypada na paromiędzyzeczny okres wydawania podręczników. Przede wszystkim uwzględnione są obecnie — przedmioty ścisłe. Możemy być rzeczywście dumni, gdyż Poznań ze swą Drukarnią Św. Wojciecha stoi na pierwszym miejscu w Polsce. (Przed wojną największą część zapotrzebowania pokrywały drukarnie warszawskie i lwowskie). PZWS ogarnia 90% całego nakładu. Poza nim wydają: Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia”, Książnica — Atlas (Wrocław), Arct, Gebethner i Wolff, Rudzki (Łódź), „Czytelnik” i „Wiedza”. Wyprodukowane książki rozsyła się na bieżąco. Warto podkreślić tu obywatelskie stanowisko Dyrekcji Kolei, która dla ułatwienia transportu książek oddała do dyspozycji PZWS specjalne pociągi (są to skrzynie na kółkach). Dzięki temu nie ma wielkich trudności z pakowaniem. Szkoda tylko, że siedziba PZWS w Poznaniu ma tak klasne pomieszczenie. I to gmach PKO robi grzeczność, że oddaje do dyspozycji swe ubikacje. Stąd książki idą do księgarni i szkół.

Stopniowo, coraz szybciej zaspakają się głód dobrych podręczników.

Stefan Słoniński

Cyfrы mówią:

Odbudowa czy rozbudowa przemysłu niemieckiego?

Tysiące, miliony, miliardy... Cyfry dotyczące przemysłu niemieckiego w strefach północnych mają zastraszającą wymowę.

Dość mówi się o miliardowej pożyczce w dolarach dla Niemiec. Gen. Clay ogłasza w Berlinie plan odbudowy. Czy panu generałowi idzie jednak istotnie o odbudowę? A może ma na myśli raczej rozbudowę?

Ciekawe światło na tę sprawę rzucają właśnie cyfry. Cyfry wyjaśniające nieledwo o węglu i o żelazie.

Anglosasi planują na 1951 rok produkcję żelaza sięgającą 16 milionów ton rocznie. Ilez to tego materiału eksploatowano na terenie zjednoczonych stref za czasów najwyższego rozkwitu hitlerizmu? Pismo „Ce Soir” podaje, że w 1938 roku... 11 milionów ton, a więc o 5 milionów ton mniej niż to zamierzają dobrzy protektorzy „biednych Niemców”.

Serdeczni opiekunowie posuwają swą życzliwość jeszcze dalej. Sąsiednia Francja, sprzymierzeniec, który w czasie wojny wiele uciierał od okupanta, posiada bogate złoża żelazne. Brak jej jednak węgla. O węgiel rozbijają się plany ekonomiczne. Zdawało by się, że łatwiej z Rury dostarczyć węgiel i koks do Francji, niż z Lotaryngii żelazo do Niemiec. Zdawało by się również, że zarówno ze stanowiska etyki jak i polityki tak jest sprawiedliwiej i słuszniej. Żelazo w rękach niemieckich nigdy nie wrożyło niczego dobrego. Tego zdania nie podzielają jednak Anglosasi. Eksport koksu z Rury spadnie z 6 milionów ton w 1938 roku do 5 milionów ton. Hitler byłby bardziej szczodry dla swoich sąsiadów.

Ruhr obfitująca w węgiel w 1951 roku wydobędzie 121 milionów ton tego materiału, czyli mniej nawet, niż w 1937 roku. W rezultacie Francja pozbawiona dostatecznej ilości paliwa, znajdzie się w niesłychanie trudnym położeniu. Niemcy zaś pozbędą się poważnego konkurenta w przemyśle maszyn.

160 000 samochodów osobowych, 62 000 ciężarówek, będzie opuszczać corocznie warsztaty stref sprzymierzonych. Pierwsza z tych liczb czterokrotnie, druga zaś dwukrotnie przekroczy pierwotne plany.

Nie inaczej dzieje się w innych gałęziach przemysłu. Wiadomo dobrze, jaką rolę w historii rozwoju hitlerizmu i w historii wojny odegrało I. G.

Farbenindustrie. Zdawało by się, że po zwycięstwie alianckim trust ten zostanie zlikwidowany, zaś fabryki I. G. Farben tytułem reparacji przyznane aliantom i przeniesione na ich tereny.

Tu znów jednak cyfry dowodzące, że znaczna część akcji I. G. Farben znajdowała się w rękach amerykańskich, wyjaśniają, dlaczego sprawa przybrała zgola inny obrót. Niemiecki przemysł chemiczny w Ruhrze osiągnie wkrótce 105% przedwojennej produkcji.

Strefy złączone w ciągu 3 lat osiągną potencjał przemysłowy wyższy od przedwojennego. Protektorzy dostatecznie troszczą się o to. W Poczdamie jednak mówiono o czym innym.

M. Borowicz

Dni winobrania w Zielonej Górze

Jednym z miast, wyróżniających się na terenie Ziemi Odzyskanych, to Zielona Góra, licząca już blisko 30 tysięcy mieszkańców. Nie widać tu wielkiego zniszczenia. Piękne kościoły, reprezentacyjne budowle, szerokie, tonące w zieleni ulice dodają miastu krasy i uroku. Obecnie mieszkańcy tego prastarego grodu piastowskiego przygotowują się do dużej imprezy, jaką będą stanowić „Dni Winobrania”. Odbędą się one w dniach 27, 28 i 29 września br.

W ramach tych uroczystości zostaną zorganizowane wystawy: przemysłowa, rolniczo-hodowlana i ogrodnicza, które mają przedstawić dotychczasowe wyniki pracy mieszkańców miasta i pow., osiągnięte w ciągu ostatnich dwóch lat. Zaznaczyć przy tym należy, że powiat zielonogórski

został w należyty sposób zagospodarowany, a po wypełnieniu 3-letniego planu gospodarczego będzie doprowadzony do kwitnego stanu. Wystawy odbędą się w hali Przemysłu Włókienniczego przy ul. Wrocławskiej. Komitet Organizacyjny „Dni Winobrania” dokłada wszelkich starań, aby uroczystościom zapewnić ramy jak najbardziej okazałe. W mieście panuje ożywiony ruch. Właściciele sklepów dokonują już dekoracji witryn, zamawiają miejsce na stoiska, kluby przygotowują się do igrzysk sportowych. M. in. Moto-klub „Unia” urządza wyścig szosowy, wyścig na torze żużlowym i zjazd plakietowy o nagrodę „Winobrania”, wykonaną przez artystkę rzeźbiarkę Wandę Sokolowską.

Lotem błyskawicy obiegła miasto wiadomość, że do Zielonej Góry przyjdzie w tych dniach minister Rolnictwa i Reform Rolnych oraz inni przedstawiciele Rządu, partii politycznych i organizacji społecznych z całej Polski. Zapowiedziane są już wycieczki szkolne z różnych stron kraju, a w szczególności z Ziemi Zachodnich. Uczestnicy korzystają, jak wiadomo, w drodze powrotnej z 66% zniżki kolejowej.

Podczas „Dni Winobrania” uczestnicy będą mogli zwiedzić wiele osobliwości miasta. Dla przyrodników rzeczą godną uwagi będzie zwiedzenie Parku Miejskiego, w którym znajdują się rzadko spotykane odmiany drzew, m. in. cisów. Program „Dni Winobrania” jest bardzo urozmaicony. W dobrze zapowiadającym się teatrze zielonogórskim zespół przygotowuje się z zapalem do wystawienia poważnych sztuk. Wytworne kawiarnie zielonogórskie z całą pewnością zastąpią lokale stołeczne czy poznańskie. Wieczorne iluminacje podniosą urok i powab miasta pozostawiając najmiłsze wspomnienia w pamięci uczestników „Bachusowych Godów”. (Elpe)

CZ. CENTKIEWICZ

Wyspa Mgieł i Wichrów

CZYTELNIK

stron 308
zł 600

W 9.293

KOBIECY MIĘDZY SOBĄ

NIEKONIECZNIE

P. A. L., Gorzów. Może Pani śmiało poruszyć tematy, o których pisze w liście. Niekoniecznie trzeba poruszać zagadnienia z życia praktycznego.

O GOTOWE ZESTAWIENIA OBIADÓW DLA RODZIN

P. Maria S., Oborniki. Oczywiście, dyskretnie pewna — Czytelniczki mogą pisać listy z pełnym zaufaniem i szczerością.

Przyznaje Pani, że układanie jadospisów codziennych sprawia obecnie duże trudności paniom domu, które chcą żyć sobie i najbliższymi zdrowo, smacznie i być przy tym w zgodzie z budżetem. W najbliższym czasie przewidujemy podawanie w „Głosie Wielkopolskim” zestawienia obiadów na cały tydzień. Czytelniczki nasze będą więc miały pewne ułatwienie — bo będą tylko musiały dostosowywać ten jadospis do swoich indywidualnych, domowych warunków: ilości osób, posiadanych zapasów, upodobań domowników itp.

JAK PRZESADZIĆ LIPKĘ POKOJOWĄ

P. K. K., Młkstat. Lipka pokojowa jest rośliną niezwykle silnie wyczerpującą ziemię. Dlatego też ziemia dla niej musi być bardzo pożywna, lecz nie za ciężka. Przesadzanie należy stosować dwa razy do roku: wiosną i wczesną jesienią, wtedy roślinna będzie się należyście rozwijać i nigdy nie będzie chorować.

Przy przesadzaniu należy dać lipce niezbyt dużą doniczkę i drenaż na dno doniczki ze skorupek i piasku. Przy okazji radzę uważnie obejrzyć korzenie i nagięte usunąć. Po przesadzeniu roślinę podlać dość obficie, a następnie podlewanie stosować już ostrożnie.

OCZYWIŚCIE, MOGĄ!

„Zocha”, Gostyń. Oczywiście sam tytuł kącika mówi wyraźnie o tym, że Czytelniczki mogą nie tylko ze mną, ale i pomiędzy sobą wymieniać zdania, poglądy, opinie, rady itp. na łamach naszego pisma. Na pewno wkrótce zobaczycie Pańskie listy już u nas wydrukowane.

JAK PRZYWRÓCIĆ BIAŁOŚĆ NASZYJNIKOWI Z KOŚCI SŁONIOWEJ

P. H. S., Krotoszyn. Pożółkieniu naszyjnikowi z kości słoniowej może Pani przywrócić dawną białość w następujący sposób: wytrzeć go flanelą namoczoną w terpentynie i wystawić na działanie promieni słonecznych przez kilka dni.

Cieszy mnie to, że Czytelniczki „Głosu Wlkp.” z zadowoleniem przyjęły ukazanie się działu „Kobiety między sobą”. Pozdrawienia serdecznie odzwajamiam.

TANIE CIASZKA Z MAKU

„Oszczędną”, Jarocin. Znam przepis na oświeczone ciasteczka, które pozwolił Pani już — posiadając zapas maku. Pół kg maki zmieszać z proszkiem do pieczenia, zagnieść przedkro z dziesięcioma dkg masła, dziesięcioma dkg cukru, dziesięcioma dkg maku i pół szklanką śmietany. Rozwałkować cienko i wyciąć szklanką, lub blaszaną foremką ciastka. Piec w umiarkowanie gorącym piecu do lekkiego zrumienienia.

PANI DANUTA

Dnia 19 września 1947, zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, najtroskliwszy tatusz, syn, brat wujek, zięć i szwagier, śp.

Edmund Bernard

dypl. mistrz optyczny
przeżywszy lat 27
o czym zawiadamiają

Gnieźno (Sobieskiego 8)
Poznań, Francja

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 21 bm. o godz. 16.30 w Gnieźnie z kaplicy cmentarza św. Trójcy przy ul. Witkowskiej.
Msza św. za spókoj duszy Zmarłego zostanie odprawiona w sobotę 27bm o godz. 8.30 w kościele św. Trójcy w Gnieźnie.

pograżeni w ciężkim smutku
żona, córka i rodzina

9-651

"Ewa"

Marszałka Focha 60

Specjalny skład pończoch — skarpet, — blezerów
Elektryczne podnoszenie oczek — wprawianie nowych stóp do pończoch i skarpet. —

Stale niskie ceny wykalulowane! Firma przedwojenna!
Obsługa staranna i fachowo wyszkolona.

„EWA”, właśc. H. Koczorski — M. Focha 60

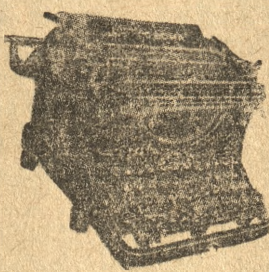
Agentura Poznań, Pralni Chem. i Farbiarni „Warta” 9-610

POLECAMY WYROBY CUKIERNICZE

Hazeta - Hanka - czekoladę Śnieżka i Ślązak

po ściśle fabrycznych cenach.

P. C. H. Biuro Sprzedaży Wyrobów Cukierniczych w Zabrzu
Skład Konsygnacyjny Poznań, Wrocławska 7 9-609



Maszyny biurowe
BILANSOWKI oraz KASY
REJESTRACYJNE

Kupno — Sprzedaż

przeróbki na układ

polski oraz wszelkie

naprawy

Centrala Maszyn

i Przybor. Biurowych

Cz. Filipiak

Św. Marcin 32

tel. 88-19



Wózki dziecięce
w wielkim wyborze

polecą

„SPRZĘT DOMOWY”

właśc. A. DOLSKI

POZNAŃ

Mielżyńskiego 16

Tel. 29-82 p.5286

Wyróbi Sprzedaż

KONFEKCJI

z Materiałów Bielskich

Krawczyk i Ska

ŁÓDŹ

ul. Piotrkowska nr 18

tel. 257-37

Cukiernia — M. Stefański

ulica 27 Grudnia nr 1 — Telefon nr 31-50

Zawiadamia, że po gruntownym odnowieniu
nastąpi

otwarcie lokalu

w sobotę, dnia 20 bm.

Restauracja „BACHUS”

Mielżyńskiego 5

Zawiadamia Szan. Bywalców

i Sympatyków, że po

gruntownej renowacji nastąpi

Otwarcie lokalu

w sobotę, dnia 20. 9. 47 r.

p.5564

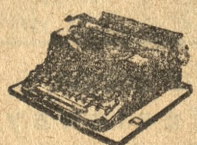
Maszyny biurowe

Kupno Sprzedaż

K. KOCHANOWICZ i S-ka

Plac Wolności 13 (obok 3 Maja)

9-516



p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

Dnia 18 września 1947 r. zasnęła w Panu opatrzona Sakramentami św. nasza kochana matka, teściowa, babcia i ciocia, śp.

z Łapów

Poznań, Francja

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 21 bm. o godz. 16.30 w Gnieźnie z kaplicy cmentarza św. Trójcy przy ul. Witkowskiej.

Msza św. za spókoj duszy Zmarłego zostanie odprawiona w sobotę 27bm o godz. 8.30 w kościele św. Trójcy w Gnieźnie.

9-651

pograżeni w ciężkim smutku

żona, córka i rodzina

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

p.5564

Dnia 18 września 1947 r. zasnęła w Panu opatrzona Sakramentami św. nasza kochana matka, teściowa, babcia i ciocia, śp.

z Łapów

Poznań, Francja

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 21 bm. o godz. 16.30 w Gnieźnie z kaplicy cmentarza św. Trójcy przy ul. Witkowskiej.

Msza św. za spókoj duszy Zmarłego zostanie odprawiona w sobotę 27bm o godz. 8.30 w kościele św. Trójcy w Gnieźnie.

9-651

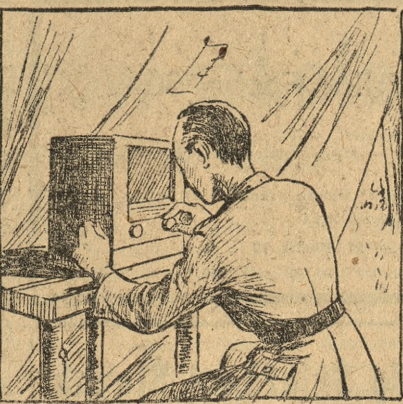
pograżeni w ciężkim smutku

Stach z Błękitnej Siatki

napisał
Tad H. Nowak

ilustr.
A. Błiski

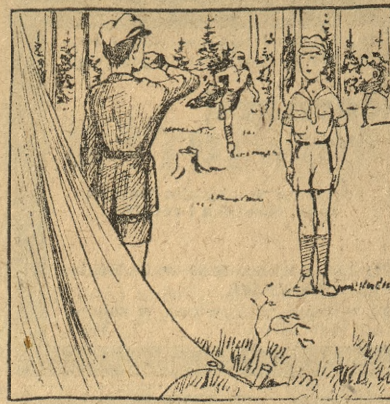
Stach, pełniąc nocną wartę, schwytał skradającego się do obozu „wroga”, którym okazał się harcerz z innej drużyny. Rankiem „wrog” z kwaśną miną opuszcza obóz, popis się nie udał.



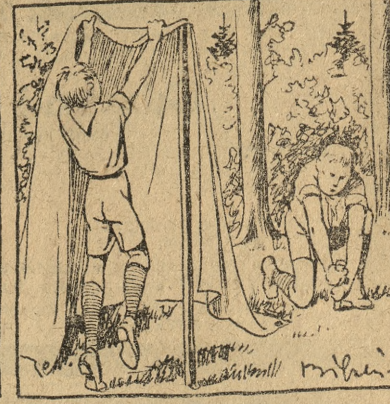
Harcmistrz w namiocie siedzi przy głośniku
Wydawia fale, szuka wieści z świata
Nie wie, że wkrótce będzie swym „smymkom”
Coś co przetrzi i trwać będzie lata.



I oto idą na falach eteru
Ponurą wieści i mowy radiowe
A cała radość w harcmistrzu zamiera
Smutny sam siedzi podparłszy swą głowę.



Lecz trzeba działać i niezwłocznie czasu
Gwizdek i zbirka, Błękitni w szeregu:
„Wojna druków i odjazd naznaczony”
Ruch się poczynił i wszyscy już w biegu.



Zwija namioty Błękitna Drużyna
Trzeba się zebrać z lasem i swobodą
Jeszcze nieznana im wojny przyczyna
Lecz tylko o niej rozmowy wciąż wiedzą

12)

Szuka posady

Maszynistka biega pod dyktando poszukuje popołudniowej pracy. Oferty Głos Wielkopolski nr 38055.

Gospodyni poszukuje posady na probostwie. Oferty Głos Wielkopolski nr 38042.

Kierowniczka domu wypoczynkowego poszukuje posady — m. ejsowosć obojtna. Oferty Głos Wielkopolski nr 38041.

Samodzielną, inteligentną, chłopczykiem poprowadzi dom. Warunek: mieszkanie. Oferty Głos Wlkp. nr 38004.

Nauka

Kursy pisanja na maszynie, ślepa metoda, wszystkimi palcami. Piotr Pieprzycki, Poznań, al. Marcinkowskiego 26, tel. 23-92. Dla zamiejscowych kursy listowne. p4996

Redowita Angielka udziela lekcji. Of. Głos Wlkp. nr 37604.

Nowoczesne kursy kroju męskiego i damskiego, zatwierdzone przez Kuratorium Szkolne rozpoczynają się 2 października. Przybylski, Poznań, M. Focha 86, tel. 76-55. 37546

NAUKA JAZDY SAMOCHODEM I MOTOCYKLEM
zapisy na kurs przyjmują stale biuro szkoły „AUTO-STER”
Poznań, Mickiewicza 36, tel. 34-77. — Początek Kursu 1 października p5566

Wyższe Kursy Księgowości Przebiekowej, wieczorowe, rozpoczynają 1 października. Wawrzyniak 33. 9-506

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna, Jan Szczurk, al. Marcinkowskiego 2a. 37514

Kursy handlowo-administracyjne księgowości, rozpoczynamy 1 października. Wpis: Zjednoczenie Przemysłu Drzewnego, Poznań, Mielżyńskiego 28/27, od 8—15, 17—19, tel. 19-35. p5498

Osobiste

Hallo uwaga! Nadeszły najnowsze szlagiery w świeżym transporcie płyt gramofonowych. Sprzedaj również bez dostarczenia starych płyt. Polecamy może do ciecia szkła, grażki elektryczne i pożyczki do gazu oraz wielki wybór harmonijk ustnych. „Emka”, Wrocław 30. p5449

Staszku wróć! Proszę oddać pieniądze. Marylka. 38026

Szyję elegancko. „Nina”, Potockiej 5 (Lazarz). 38047

Księgowo-bilansistę

z dokładną znajomością jednolitego planu kont oraz księgowości przebiekowej przemysłowej na stanowisko kierownicze. Reflektuje się tylko na siły pierwszorzędne z dłuższą praktyką. Pisemne oferty z odpisami świadectw uprasza się kierować do Głosu Wielkopolskiego nr 9-587.

Program audycji radiowych na niedzielę 21. 9.

6.57 Aud. por.: 7.00 Muz.; 8.00 Dzień.; 8.20 Progr.; 8.25 Wiad. dziej.; 8.30 Koncert żywych; 8.50 Pogad. Zw. Pol. Radzin Rad.; 9.00 Nabożeństwo z kościoła garnizonowego ze Szczecina; 10.00 Aud. region. pt. „Każko ze Szczecina”; 11.00 Chwila poezji — Wiersze Juliana Tuwima, recytuje Lech Stępiński; 11.05 Muz. polska z płyt; 11.35 Gawęda z dziećmi; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 12.05 Uroczysty koncert z okazji Jubileusowego Zjazdu Wielkopolskiego Związku Kół Spiewaczy. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonii Poznańskiej oraz Chór pod dyr. Karola Broniewskiego i Stanisława Kwaśnika. Komentarz słowny: Kazimierza Nowowiejskiego; 13.30 Rezerwa; 13.40 Aud. dla Świetał wiejskich; 14.25 Chwila Biura Studiów; 14.30 Zagadki radiowe z W-wy II; 14.40 Teatr Wyobraźni — „Mirandola”, komedia; 15.20 Aud. dla dzieci pt. „Koszałek Opalek spotyka jeśd”; 15.40 Pieśni Greczaninowa i Ultera; 16.02 Nadprogram; 16.10 Aud. dla wsi: „Przypomnienie sezonowe”; 16.25 Koncert: rozrywkowy; 16.45 „Radziecko-polska współpraca filmowa”; 16.50 Aud. poetycka „Satyry Kraskiego”; 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie; 18.15 Recenzje; 18.25 Aud. rozrywk. „Opowieść o stolarowej pchle”; 18.50 Felieton „Moja Warszawa”; 19.00 „U naszych przyjaciół”; aud. poświęcona ZSR; 19.30 Aktualności dzwiewkowe — Odbudowa Politechniki; 19.50 „Niedzielne rendez-vous muzyczne”; 21.00 Dziennik; 21.30 Utwory Chopina; 22.05 Lokalne wiad. sportowe; 22.15 Muzyka taneczna; 23.00 Ostatn. wiad.; 23.10 Wiad. sport. z W-wy; 23.20 Program na dzień następny; 23.30 Muz. tan.; 23.55 Z ostatn. chwili.

Wydawca Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”.
Redaktor naczelny Jan Zaglęski.

Sprzedaże

Mebel różne wielki wybór, korzystnie. Janiak, Poznań, Rybaki 6. w podwórzu. p5024

Maszyn biurowych, kupno — sprzedaż — naprawa; przepisywanie, powielanie. Piotr Pieprzycki, al. Marcinkowskiego 26, tel. 23-62. p4995

Materace, ramy sprężynowe, tapczany, sienniki, worki — Wrzesniewicz, Ratajczaka 7, I ptr., tel. 36-31. p5049

Na sezon jesienno i zimowy

połca
w wielkim wyborze
piaseczki męskie
i szkolne
ubrania męskie
ubrania szkolne
spodnie
czapki
bielizna męska itd.

Fa. ST. SZYMAŃSKI,
WROCLAWSKA nr 3
Tel. 17-23. p5489

Zniczy na groby (palących się przez półtora godziny) dostarcza Wytwórnia Artykułów Chemiczno-Gospodarczych „Mercury”. Kraków, Stradom 10, tel. 566-15. p5139

Magazyn mebli, jadalnie, sypialnie, kuchnie, tapczany, łotele. Banaszyński, Poznań, Półwiejska 20. 9-494

Pianino Pohl'a, pierwszorzędne, sprzedam okazynie. Ratajczaka 11a, m. 115. 37689

Tapczany, łotele, leżanki, materace, „Rekord”. Stary Rynek 29 (Kurzanoga). p5402

Mebel pojedyncze oraz komplety połączają korzystnie Dom Komisyjny, św. Marcin 75. p5329

Ford 4-osobowy dobrym stanie sprzedam. Zwierzyniecka 8. 37816

POZNAŃ, Roosevelta 19
Tel. 70-57

Oddział w Bydgoszczy
ul. Dworcowa 55 Telefon 33-13

Biura czynne od 8—15-tej,
w soboty od 8—13-tej. p5217

POZNAŃ, Roosevelta 19
Tel. 70-57

Oddział w Bydgoszczy
ul. Dworcowa 55 Telefon 33-13

Biura czynne od 8—15-tej,
w soboty od 8—13-tej. p5217

POZNAŃ, Roosevelta 19
Tel. 70-57

Oddział w Bydgoszczy
ul. Dworcowa 55 Telefon 33-13

Biura czynne od 8—15-tej,
w soboty od 8—13-tej. p5217

POZNAŃ, Roosevelta 19
Tel. 70-57

Oddział w Bydgoszczy
ul. Dworcowa 55 Telefon 33-13

Biura czynne od 8—15-tej,
w soboty od 8—13-tej. p5217

POZNAŃ, Roosevelta 19
Tel. 70-57

Oddział w Bydgoszczy
ul. Dworcowa 55 Telefon 33-13

Biura czynne od 8—15-tej,
w soboty od 8—13-tej. p5217

POZNAŃ, Roosevelta 19
Tel. 70-57

Oddział w Bydgoszczy
ul. Dworcowa 55 Telefon 33-13

Biura czynne od 8—15-tej,
w soboty od 8—13-tej. p5217

POZNAŃ, Roosevelta 19
Tel. 70-57

Oddział w Bydgoszczy
ul. Dworcowa 55 Telefon 33-13

Biura czynne od 8—15-tej,
w soboty od 8—13-tej. p5217

POZNAŃ, Roosevelta 19
Tel. 70-57

Oddział w Bydgoszczy
ul. Dworcowa 55 Telefon 33-13

Biura czynne od 8—15-tej,
w soboty od 8—13-tej. p5217

POZNAŃ, Roosevelta 19
Tel. 70-57

Oddział w Bydgoszczy
ul. Dworcowa 55 Telefon 33-13

Biura czynne od 8—15-tej,
w soboty od 8—13-tej. p5217

POZNAŃ, Roosevelta 19
Tel. 70-57

Oddział w Bydgoszczy
ul. Dworcowa 55 Telefon 33-13

Świece samochodowe

wszystkich typów i fabrykatów połącz w dużym wyborze
Centrum Kamińskiego, Poznań, Daszyńskiego 17.
Skup starych świec 14 mm i uszczelkę oraz regenerację świec systemem Bosch. p5516

Radioodbiorniki, akumulatory, anody, baterie, latarki kieszonkowe, płyty gramof., najtańsze Radiomechanika, Poznań — św. Marcin 25. p5385

Okazja! Futro karakulowe, obzerne, jak nowe, sprzedam. Obejrzeć: Grottera 10, m. 10. 37794

Wyroby srebrne, dzieła sztuki, przedmioty użytkowe, sprzedaje, kupuje, przyjmuje Komis „Lamus”. Sieroca 5/6. p5420

150 kobiet do skubania drobiu
przyjmie zaraz p5523

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Przyczepy samochodowe

do 2 ton tanio połącz
Firma W. Zielazek
Poznań, Rybaki 4-6 p5478

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się

Wielkopolska Spółka Handlowa Sp. z ogr. odp.
Poznań — Staroleka, ul. Skoczowska 19
Telefon nr 23-86. Koszty dojazdu zwraca się